

Decyduje jeden, odpowiada każdy

LUKASZ POŻOGA

radca prawny w Kancelarii KSP Legal & Tax Advice

Nielojalność wspólnika spółki cywilnej może wiele kosztować pozostałych wspólników. Brak szczegółowego uregulowania w umowie spółki zasad jej reprezentowania przez wspólników może mieć dla nich negatywne konsekwencje, w sytuacji gdy jeden z nich nadużyje zaufania pozostałych. Spółka cywilna nie jest odrębnym od wspólników bytem prawnym, lecz umową cywilnoprawną, która kreuje pomiędzy nimi określony stan prawny. Za zobowiązania spółki cywilnej odpowiadają wszyscy jej wspólnicy swoim osobistym majątkiem. W odróżnieniu od spółek osobowych egzekucja nie musi być w pierwszej kolejności kierowana do majątku, który „posiada” spółka cywilna, lecz może być skierowana od razu do majątku samych wspólników.

Odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki jest solidarna. Oznacza to, że wierzyciel nie musi domagać się zapłaty tylko od tego wspólnika, który zaciągnął zobowiązanie w ramach spółki cywilnej, a więc np. podpisał się na umowie. Może pozwać o zapłatę do sądu wszystkich pozostałych wspólników, a po uzyskaniu korzystnego dla siebie wyroku wszcząć egzekucję komorniczą przeciwko któremukolwiek z nich lub wszystkim.

Odpowiedzialność solidarna powstaje wtedy, kiedy zobowiązanie dotyczy spółki. Kodeks cywilny przewiduje, że każdy wspólnik jest uprawniony do reprezentowania spółki w takich granicach, w których prowadzi jej sprawę, chyba że umowa spółki lub uchwała wspólników przewiduje inaczej. Jeżeli zatem wspólnicy nie uregulowali w odmienny sposób zasad reprezentacji, to znajdują zastosowanie kodeksowe reguły dotyczące prowadzenia spraw spółki, czyli podejmowania decyzji w jej sprawach gospodarczych, organizacyjnych itp. Zgodnie z tymi zasadami każdy wspólnik może bez uprzedniej uchwały wspólników prowadzić sprawę, które nie przekraczają zakresu zwykłych czynności spółki.

Jeżeli jednak chociażby jeden z pozostałych wspólników sprzeciwi się samodzielnemu działaniu innego wspólnika przed zakończeniem takiej sprawy, to wymagane jest powzięcie uchwały przez wszystkich wspólników. Natomiast w przypadku tzw. czynności nagłych, czyli takich, których zaniechanie mogłoby narazić spółkę na niepowetowane straty, każdy wspólnik może działać samodzielnie, bez konieczności podejmowania uchwały wraz z pozostałymi wspólnikami. Kodeks nie definiuje, jakie czynności zalicza się do zwykłych czynności spółki. Kwestia, czy dana czynność mieści się w zakresie zwykłego zarządu, jest subiektywna. W każdej spółce zakres ten będzie inny.

Jeżeli zatem któryś ze wspólników zawarł niekorzystną dla spółki umowę handlową, nie informując o tym pozostałych, a umowa spółki czy też uchwała nie wymagają wyraźnie, żeby umowa taka musiała zostać podpisana przez więcej niż jednego wspólnika, to istnieje ryzyko, że zobowiązanie to zostanie uznane przez sąd za wiążące wszystkich. Dlatego tak ważne jest, żeby już w samej umowie spółki ustalić klarowne, precyzyjne zasady jej reprezentowania. Przede wszystkim należy w sposób szczegółowy wskazać czynności, których dokonanie wymaga współdziałania wszystkich wspólników lub więcej niż jednego. Pozwoli to zminimalizować negatywne skutki biznesowej samowoli jednego ze wspólników.